

# GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po teście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W teście 1 mm w 3 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok IV.

Nr. 76.

Kraków, środa 1 kwietnia 1942 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reko-  
pisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy  
dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie  
przeprawy zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4,50 zł  
z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata  
porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Zamiary Sowietów na Bliskim Wschodzie

### Głosy prasy niemieckiej o rachubie Moskwy w odniesieniu do Anglii.

Berlin, 31 marca. Moskwa jeszcze dobrze pamięta o tem, iż w ciągu ubiegłego lata i jesieni bez jakiegokolwiek pomocy lub odciążenia ze strony Anglii, jako ostatni potężny filar kontynentalny, przyjmowała zaczęte ciosy armji niemieckiej, oraz iż zamierzone kombinacje i manewry aliantów, przewidziane na następującą potem zimę — ofensywa brytyjska w Afryce, poświęcenie mas ludzi na froncie wschodnim oraz bluff amerykański wobec Japonji — w zupełności minęły się z celem.

Dlatego też dzisiaj Moskwa znowu donośnym głosem wola o dokonanie jakichkolwiek bądź ofensyw gdziekolwiek bądź. — Trudno przypuścić, aby tacy bezkompromisowi dyplomaci bolszewicy, jak Litwinow i Majski nie zdawali sobie sprawy z faktycznych możliwości, jakie w roku 1942 stoją do dyspozycji Anglii i Ameryce.

Fakt ten też jest dla nich i dla Stalina zupełnie obojętnym — stwierdza pozytywny dziennik niemiecki „Deutsche Allgemeine

Zeitung”. Na co więc obecnie jeszcze liczy Moskwa? Bolszewicy — jak utrzymuje dziennik — już oddawna wsadzili swoją nogę pomiędzy podwoje imperjum. Churchill dotychczas cały szereg rządów Europy zaprowadził pod krwawy szafot, pozwalając im walczyć w imieniu Anglii. Lecz bolszewicy bynajmniej nie myślą w dalszym ciągu tylko posłusznie wypełniać polecenia Londynu, to, by pewnego dnia otrzymać nieuniknionego kopniaka. **Przedtem Moskwa zamierza zaprezentować Anglii za wszelką cenę jeszcze swój rachunek celem kompensacji; z tą chwilą też bolszewicy będą chcieli narzucić swemu sojusznikowi swa inicjatywę i to, jeżeli chodzi o samą wojnę oraz jeżeli chodzi o cel tej wojny.**

Już przed rokiem Moskwa rozwinęła ożywioną działalność, kiedy chodziło o to, by podkopać na południowym wschodzie nowy porządek, wprowadzony z inicjatywą paktu Trzech Mocarstw. Dzisiaj oczy Anglii oraz Sowietów zwrócone są już nie na Bal-

kan, lecz na mało-azjatycki Bliski Wschód w pobliżu Kaukazu. Plan moskiewski nie udał się przed rokiem dlatego, gdyż odskocznią do usadowania się na zachodnim wybrzeżu morza Czarnego miała być Bułgarja, która jednakowoż już od 1 marca 1941 należała do Paktu Trzech, a na obszarach Bułgarji znajdowały się już oddziały niemieckiej armji południowej.

W wyniku takiego stanu rzeczy Anglija na Balkanach dokonała ponownie „świeżego odwrótu”. Dzisiaj bolszewicy pozostają w ścisłej łączności ze swym aliantem angielskim na Bliskim Wschodzie. Dziś wobec systematycznego posuwania się na przód w Iranie oraz wzdłuż granic Iraku nie trudno odgadnąć, iż na tym odcinku Moskwa zamierza przejąć spadek po imperjum brytyjskiem. Tak się oto przedstawia zmierzch imperjum na Bliskim Wschodzie w chwili, w której Stany Zjednoczone knują swoje pacyfistyczne plany w cieniu zwycięstw japońskich.

### Kapitulacja wojsk holenderskich na Celebes.

Tokio, 31 marca. Według wiadomości nadeszłych z frontu na Celebes, resztki wojsk holenderskich, które w pobliżu Manilli i Palopo na północnym wybrzeżu zatoki Boni (wrzynającej się głęboko w południowe wybrzeże wyspy Celebes) w dalszym ciągu stawały opór, podały się w dniu 27 marca bezwarunkowo.

Wobec poddania się również innych oddziałów holenderskich, które skapitulowały w dniu 17 marca koło Bronkang, dalsze akcje oczyszczania terenu przez Japończyków stały się zbędne. W toku akcji oczyszczania na Celebes, Japończycy zabrali do niewoli 564 żołnierzy holenderskich oraz zdobyli 25 wagonów kolejowych, jak również wielkie zapasy broni i amunicji.

### powierzchnię morza japońskiej łodzi podwodnej, zatopionej przed wjazdem do portu wojennego na godzinę przed japońskim atakiem powietrznym.

Z dziennika okrętowego japońskiej łodzi podwodnej — jak stwierdza sprawozdanie komisji — wynika, że zdołała ona dokonać przejazdu po całym porcie, przyczem nie została przez nikogo zauważona. Dowódca łodzi podwodnej zanotował dokładnie położenie każdego amerykańskiego okrętu wojennego na mapie morskiej, a ponadto zapisał czas, w którym przepłynął koło każdej jednostki.

Z wymienionego dziennika okrętowego wynika dalej, że japońska łódź podwodna przybyła pod Pearl Harbour w dniu 7 grudnia około godz. 1.50. Stanoła ona zupełnie spokojnie przed wjazdem do portu i doczekała się chwili, aż o godzinie 4.30 rano o-puszczono sieci ochronne przed łodziami podwodnymi przed wjazdem do portu, celem wypuszczenia stamtąd promu z łodem. Japońska łódź podwodna skorzystała z tej sposobności i wpłynęła do portu.

Dowódca łodzi ustalił wówczas dokładne miejsce postoju statków bojowych „Utah” i „West-Virginia”, jak również 12-tu kontrtorpedowców, 3-ech kanonierek i krażownik „Trehton” — stojących na kotwicy w porcie. Z dziennika okrętowego wynika dalej, że japońskiej łodzi podwodnej udało się o godz. 5.25 wymknąć znowu niepostrzeżenie z portu. W pewnej odległości od wjazdu do portu łódź podwodna wypurzyła się z wody i przez całą godzinę nadawała drogą iskrową dokładne dane, dotyczące stanowiska każdego poszczególnego amerykańskiego okrętu wojennego w porcie, do stojącego w pogotowiu japońskiego lotniskowca.

### San Francisco nie było przygotowane do wojny.

Sztokholm, 31 marca. Pod tytułem „Gdy wojna światowa nadeszła nad San Francisco” przynosi „Svenska Dagbladet” artykuł pewnej szwedzkiej dziennikarki w San Francisco na temat jej wrażeń w pierwszych dniach wojny pomiędzy Japonją i Stanami Zjednoczonymi.

W dniu 8 grudnia — jak pisze dziennikarka — San Francisco przeżyło swój „czarny poniedziałek”, kiedy to o godz. 19-tej ze wszystkich stacji straży ogniowej rozległy się syreny pożarne, a równocześnie w radio podano następujący rozkaz: „Gaście wszystkie światła, samoloty Nieprzyjacielskie w drodze nad miastem!” Wielu mieszkańców znalazło się takich, którzyby rzeczywiście zrozumieli, o co chodzi.

O jakimś zaciemnieniu nie mogło być mowy. Światła neonów były dalej z drapaczy chmur, a szczególnie komiczne wrazenie sprawiała wielka reklama świetlna na dachu pewnego towarzystwa ubezpieczeń, gdzie słowa „Czuć się bezpiecznie!” świeciły na wielki dystans nawiązaniem ze słowami „Ubezpiecz się w towarzystwie Union”. Nawet burmistrz miasta, będący równocześnie kierownikiem ochrony przeciwlotniczej, a dodatkowo także handlarzem kwiatów, pozostawił oświetlenie swego sklepu kwiatowego w centrum miasta, mieniące się najpiękniejszymi żółtymi barwanami. W wielu dzielnicach miasta nie wyłączono oświetlenia ulic.

San Francisco — stwierdza w końcu korespondentka — liczące 700.000 mieszkańców, nie posiadało ani jednego schronu przeciwlotniczego i ani jednej syreny alarmowej.

### Australijskie wojska powróciły do kraju.

Berlin, 31 marca. Australia stanęła na stanowisku, iż własne oddziały imperialne powinny powrócić do kraju. W obliczu natarczywości tych żądań Anglija widziała się zmuszoną odtransportować australijskie wojska, znajdujące się w Afryce i na centralnym Wschodzie, nie mogąc nadal przeciwstawić się żądaniom Australji.

W Australji panuje wielka radość z tego powodu, iż przybyłe do kraju formacje przywozły z sobą ryszunek, działa i wozy taborowe. Australijski generał Blamay nazywa oddziały imperialnych jednostek bojowych organizacją, wypróbowaną w wojnie, niemniej jednak zwraca uwagę na to, iż przyszły rok zdecydowanie o tem, czy Australia będzie istnieć, czy też zginie.

### Zaostrzenie przepisów portowych w Turcji.

Ankara, 31 marca. Ostatnio zaostrzono przepisy w sprawie opuszczania przez statki portów tureckich.

W przyszłości zezwolenie na opuszczenie portu udzielone będzie tylko wówczas, jeżeli wystawione zostanie ono nie wcześniej, jak na 48 godzin przed datą wypłynięcia statku. Dokumentów z dawniejszą datą w przyszłości nie będzie się uznawało.

### Walka i praca — dewizą Rumunów.

Bukareszt, 31 marca. Jak komunikują urzędowo, pod przewodnictwem szefa państwa, marszałka Antonescu, odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym omawiano sprawy wzmocnienia prac rolniczych z rozpoczynającą się wiosną.

Przy tej sposobności marszałek Antonescu wydał wskazówki, dotyczące najekonomiczniejszego i najbardziej wszechstronnego użycia wszystkich sił roboczych, stojących do dyspozycji, dalej w sprawie jak najszerzego zastosowania traktorów oraz ścisłego wykonania ustawy o mobilizacji rolniczej dla robót rolnych w nowych promiejach. Równocześnie marszałek udzielił instrukcji, dotyczących najbardziej uproszczonego sposobu zastosowania narzędzi rolniczych głównie traktorów, sprowadzonych z Niemiec.

Marszałek Antonescu ostatnio zwiedził szkołę „Pracy Młodzieży Rumuńskiej” w Breaza, gdzie przyszli dowódcy rumuńskiej służby pracy wraz z członkami niemieckiej służby pracy przygotowują się do swoich przyszłych zawodów. Marszałek zapoznał się dokładnie z programem szkolenia oraz wygłosił w czasie uroczystości pożegnalnej przemówienie, w którym podkreślił, iż przez całe swe życie postępował w myśl hasła „walka i praca”. Zadaniem jego rządu jest wprowadzenie tej dewizy do wszelkich dziedzin życia rumuńskiego.

## Materiały watykańskie na temat bolszewizmu.

Miasto Watykańskie, 31 marca. Stworzona w r. 1930 w Watykanie komisja dla obszarów Związku sowieckiego bada obecnie list Stalina do Papieża, w którym czerwony dyktator zamierza wywołać wrazenie, jakoby bolszewizm był kierunkiem przyjaźnie nastrojonym dla religji.

Według informacji z Miasta Watykańskiego argumenty przytoczone w tym liście wyglądają niezwykle słabo w porównaniu z obszernym materiałem, zebrany na polecenie ostatniego Papieża na temat traktowania duchownych w Związku sowieckim. Materiały te dzielą się na dwie części. Jedną część dotyczy Kościoła katolickiego i obejmuje okres aż do śmierci papieża Piusa XI. Na zlecenie obecnie panującego Papieża uzupełnianie tych materiałów odbywa się w dalszym ciągu. Z dotychczas zebranych aktów wynika, że w chwili rozpoczęcia się reżimu bolszewickiego w Rosji było tam 8 biskupów katolickich, oraz 810 księży i 610 kościołów. Liczba katolików na terenie Rosji wynosiła 15 milionów, natomiast w r. 1939 pozostało zaledwie 107

księży, skazanych na roboty przymusowe.

Druga część materiałów odnosi się do kościoła prawosławnego aż do chwili zakończenia procesu jego likwidacji na terenie Rosji w październiku 1935 r. Z materiałów tych wynika, że podczas gdy w r. 1917 istniało w Rosji 46.457 kościołów prawosławnych i 897 klasztorów z 50.960 kapłanami i 52.022 mnichami, to w październiku 1935 r. pozostało zaledwie kilkudziesięciu kapłanów. Wszyscy inni ponieśli śmierć.

Na temat zużytkowania budynków kościelnych dokumenty watykańskie zawierają niezmiernie dokładne dane. Wszystkie kościoły zostały pozbawione swego pierwotnego przeznaczenia. O ile nie zostały zdemolowane, przekształcono je na sale kinowe, lokale rozrywkowe lub sale wykładowe dla ruchu bezbożników. Ponadto Watykan jest w posiadaniu licznych dokumentów, obrazujących okrucieństwa, dokonywane na osobach księży. Liczne dokumenty stwierdzają również zorganizowaną akcję wyszydzania religji przez instytucje państwowe.

## Spór o wyspę Bożego Narodzenia.

Surabaja, 31 marca. W zakres ofensywnych operacji japońskich weszła obecnie również wyspa Bożego Narodzenia, która o powierzchni 163 km. kwadr., położona jest na południe od Jawy.

Mimo, iż na wyspie tej znajdują się cenne złoża fosfatu, nie grała ona pod względem politycznym dotychczas żadnej roli. Ta okolicznością też można wytłumaczyć fakt, iż wyspa Bożego Narodzenia figurowała w brytyjskim urzędzie kolonialnym jako posiadłość angielska, a w amerykańskim urzędzie kolonialnym jako kolonia amerykańska, przyczem z tego powodu bynajmniej nie dochodziło do żadnych spory. Na mapach wyspę Bożego Narodzenia

oznacza się stale jako wyspę brytyjską na oceanie Indyjskim, podlegającą administracyjnie Singapurowi. Z chwilą jednak, kiedy się okazało, iż wyspa Bożego Narodzenia stanowi świetną bazę lotniczą dla transportowców, oświadczyli Stany Zjednoczone, iż obszar ten właściwie do nich należy. Nie starano się jedynie dotychczas o realizację swoich praw, które są o wiele starsze od roszczeń brytyjskich.

Rzecz oczywista, iż Wielka Brytania bynajmniej nie godziła się na uznanie rzekomych starszych uprawnień Ameryki Północnej, tak, iż sprawa ta do tej pory jest jeszcze nie rozstrzygnięta.

## Sensacyjne szczegóły ataku na Pearl Harbour.

### Japońska łódź podwodna dokonała bezkarnie wywiadu w porcie.

Porto, 31 marca. Według doniesienia z Nowego Jorku, w Stanach Zjednoczonych opublikowano obecnie szczegóły o ataku

japońskim na Pearl Harbour. Najbardziej sensacyjny fakt, wykryty przez komisję śledczą, został ujawniony na wydobywaniu na





